

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 40  
miesięcznie Złp. 4.



MIJONA RZYMSKIE.  
Jutro Paulina Biskupa.

MIJONA SŁAWIANNIK.  
Jutro Broniówj.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepla podług Reaumura	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi	
20	6 27" 6"	379	+ 15"	6 16"	73	Pn. Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami
2	5, 942	+ 21,	2 5,	95		Północny mocny	"
10	6, 214	+ 15,	8 3,	52		" słaby	"

## Wiadomości zagraniczne.

### WIADOMOŚCI z POCZTY WCIORAJSEJ.

— Paryż 12 Maja. —

Rozpuszczone wczoraj pogłoski o rozruchach w Lionie, okazały się bezzasadnemi, i dziś przez tenże dziennik, który je wczoraj ogłosił, odwołane zostały.

Donoszą z Bajonny pod dniem 6 b. m. że Espartero z główną dywizją swego wojska stoi pod Orduną i miejsce to okopuje. Ze swjej strony Maroto sypie szanice na linii od Amurrio do Liodio. Hrabia Negri trzyma się w Bélmaseda, która mocno jest teraz obwarowana, i oczekuje na przyjęcie krystynistów. W głównej kwaterze Don Carlosa obiegła pogłoska że Cabrera opanował miasto Cuenzę, niedaleko już od Madrytu. Jenerał Elio oczekuje w Nawarze na atak krystynistów. Niewiadomo jak wiele czasu potrzebować będzie Espartero do wypoczęcia na swych laurach, które mu przyniosłomniemane zwycięstwo jego ostatnie.

### WIADOMOŚCI z POPRZEDNICH POCZT.

— Paryż 4 Czerwca. —

Komisaryja przeznaczona przez izbę parów do prowadzenia instrukcyi względem o-

sób uwięzionych z powodu rozruchów dnia 12 i 13 maja, już około 50 osób uwolniła, zostaje jednak jeszcze blisko dwieście uwięzionych.

Podług listu z Florencyi z dnia 25 zeszłego miesiąca, hrabina Lipona uczyniła swoim jeneralnym dziedzicem synowca swego Jnachima Murat, syna Lucyana Bonaparte. Wstamencie swoim objawiła życzenie żeby tenże został wychowany we Francyi. Do niego także należeć mają wszystkie pamiątki po Napoleonie, jego łóżko, szpada, obraz i t. d. Siostry nieboszki, hrabiny Pepoli i Rasponi, otrzymały tylko części jakie z prawa na nie przypadły.

— Dnia 7 Czerwca. —

Moniteur zawiera następującą depeşe telegraficzną, datowaną z Bordeaux 5 września: »Wczoraj w Santes z 50 oskarżonych w sprawie rozruchów w Rochele, 9 uwolniono a 41 skazano na roboty w twierdzach albo więzieniu.

Prywatne listy z Talonu podają liczbę okrętów obecnie znajdujących się teraz w naprawie albo uzbrojeniu i przeznaczonych na wzmocnienie eskadry w Lewancie na 30. Jak słyhać eskadra ta podzieli się na dwie części, z których jedna czuwać będzie nad flotą turecką a druga nad flotą egipską. Mó-

wią także, że w tedy flota francuzka połączy się z flotą Sir Roberta Stopford i obierazem wynosić będą 75 żagli.

Semaphore de Marseille zawiera natępującą list z Syra 21 maja. Wojna wschodnia w którą wierzą jakby w jaki artykuł wiary, drzemie jeszcze w zarodzie, stoi na stopie zbrojnego pokoju, słowem nie ma wcale wojny między wice królem i sultanem. Błąd ten został spowodowany następującą okolicznością. Eufkrat stanowi na wschodzie część granicy syryjskiej. Dla tego dowiedziawszy się, że wojsko tureckie przeszło przez tę rzekę, mniemano, że to było najściem na grant Mehmeda-Ali, i że działa zagrzmiały z obu stron. Ale w bliskości Bir na prawym brzegu Eufratu, leży kawał ziemi którego dotąd nie zajął Mehmed-Ali, przeto Turcy nie zgwałcili granicy i nie weszli na ziemię wice-króla. Obwarowali się oni w swojej pozycji. Ibrahim Pasza z swojej strony rozkazał swojemu wojsku postąpić przez Aleppo i forpoczty stoją już bardzo blisko na przeciw siebie. Mehmed-Ali nieoprzestaje uzbrajać się, Soliman Pasza z całym sztabem głównym znajduje się w Syrii.

W liście z San Sebastian z dnia 30 maja czytamy: Od ostatnich czterech dni oczekujemy na doniesienia o nowych operacjach hrabiego Luhana. Kiedy powszechnie spodziewano się że korzystać będzie z pierwszych nieco pomyślnych kroków, armia jego od czasu zajęcia Orduna nic jeszcze nie przedsięwzięła, a jedyną prawdopodobną przyczyną tego jest trudność zebrania potrzebnych zapasów żywności. Balmaseda w dniu 27 było jeszcze w posiadaniu Karlistów, ale tylko dwie słabe kompanie tam się znajdowały a działa i amunicja już były wyprowadzone. Armia Espartera w tym dniu stała w Orduna i Anurrio a forpoczty na lewo rozciągały się aż do Arcenięga, a na prawo do wioski Leznma. Maroto ma być bardzo cierpiący znajduje się jednak prawie ciągle przy wojsku. Główna kwatera jego, jest w Llodio, prawe skrzydło opiera się o Arcenięga lewe o Orozco. Te trzy miasta z największym pośpiechem zostały ufortyfikowane i Maroto oświadczył że w tym miejscu czekać będzie na Espartera. Don Carlos ciągle jeszcze znajduje się w Durango, chociaż niedawno słychać było że jest w drodze do Tolozy.

Korespondent dziennika *Quotidienne* usiłuje tym usprawiedliwić zniszczenie miasta Ripolle (patrz wczorajszą gazetę Krakowską),

że mieszkańcy jego zatknęli białą chorągiew i zaczęli układać się o poddanie mostu, ale skoro karliści zbliżyli się, zostali przyjęci morderczym ogniem karabinowym kartaczami, przez co wielką stratę ponieśli. Za tę zdradę rozkazano szturmować do miasta i tylko żołnierzom dawać pardon. Hr. d'España kazał na zwaliskach zupełnie zniszczonego miasta wystawić szubienicę z napisem: »Tu było miasto Ripolle».

— Londyn 6 Czerwca. —

Onegdaj były z rana pokoje u królowej, które nader licznie były odwiedzane, a między innymi książę Galicyj z synem, pan Stekel *attaché* przy poselstwie rosyjskiem, Ali Efendi sprawujący interesa tureckie, radca poselstwa w Wiedniu, p. Maurojeni, zostali przedstawieni, a następnie przedłożono niezmiernie mnóstwo adressów z rozmaitych stron królestwa, z powodu ostatniego przesilenia ministerjalnego. Wczoraj wieczorem książęna Gloucester dawała w palacu swoim wspaniały bal na którym obecną była Jej K. Mość w towarzystwie księżnej Kent, książę Ferdynand sasko-Koburski z rodziną i wielki książę Sasko-Wejmarski.

— Dnia 7 Czerwca. —

J. K. Mość ma mieć zamiar w miesiącu sierpniu odbyć podróż do Irlandyi.

*Courrier* zawiera doniesienie z Tulonu że uzbrojona tam flota składa się z 11 okrętów liniowych, 6 fregat i 10 mniejszych statków. Admirał Stopford miał także sążądać wzmożenia.

(Przez depezę telegraficzną). Londyn 8 czerwca. Dziś odbyła się wymiana ratyfikacyi traktatu z dnia 10 kwietnia między reprezentantami wszystkich do układu wchodzących mocarstw.

— Bruxella 7 Czerwca. —

Izba deputowanych odbyła dziś posiedzenie. Petycja izby handlowej w Venloo, w której taż izba żąda, aby na korzyść odstępującej się prowincyi Limburskiej postanowionemi być mogły też same ustawy celne jak dla Luxemburczyków, dała powód ministrowi spraw wewnętrznych do udzielania zapewnienia, że chociaż obecnie zapóźno już jest zajmować się podobnem prawem, rząd jednakże pomyśli nad sposobem zadość uczynienia żądaniu petycyonistów. Postanowienie senatu względem modyfikacyi prawa o sądownictwie w Luxemburskiem, przyjęte zostało i przez izbę reprezentantów. Na za-

pytanie odpowiedział minister, że wymiana ratyfikacji traktatu pokoju, w dniu 8 b. m. odbędzie się w Londynie bez żadnego zawarowania, z której bądź strony. Dalej oświadczył minister, iż omyłka jaka zaszła w traktacie przy zamianie beczek hollenderskich na miarę angielską, została sprostowaną, i że przy poborze cła na Skaldzie, wyłącznie beczka holenderska braną będzie za zasadę. Odczytano następnie postanowienie królewskie zamykające posiedzenie i członkowie rozeszli się.

## Rozmaitości.

— Były Dej Algieru miał zawsze naokoło siebie kilka lwiatek, które mu służyły za podnoża. Jedno z tych drapieżnych zwierząt, cieszyło się dłużej niż inne przywiązaniem swojego pana, chociaż było podrosłe, i nieraz groziło niebezpieczeństwem; nianowicie okazywało szczególną odrazę do czerwonych mundurów angielskich. Pewnego razu Dej udzielając posłuchanie oficerowi angielskiemu, opierał właśnie swoje nogi o grzbiet lwa faworytalnego. Lew na widok nienawistnego mundurku, porwał się i uciekł z pokoju, Dej w skutku tego poruszenia spadł na wznak na ziemię. Wszyscy myśleli, że Muzulmanin zostanie tym wypadkiem rozgniewany, lecz Déj podnosząc się, rzekł z uśmiechem do oficera: »Patrz Pan, nawet lwy boją się waszych czerwonych mundurów.

— Względem konsumpcji w Paryżu, raporta administracji podają następujące szczegóły. W przyszłym roku zużyto 6 milionów tuzinów ostryg i 14 milionów ryb, za te ostatnie zapłacono 5 milionów fran. Zwierzyzny zakupiono za 8 milionów fr. Kuropatęw zjedzono 150,000, a zajęcy tylko 20,000. Najznakomitszą rolę w konsumpcji paryskiej grają jaja, masło i jarzyny wszelkiego rodzaju. W zeszłym roku użyto 75 milionów jaj, 36 milionów kwart mleka i 23 milionów funtów masła.

## PRZYŚŁOWIA TURECKIE.

Kto daje ubogiemu, niebu pożyczka.  
Nie zdychaj osielku! wiosna nadejdzie z nią zejdzie koniczyna.  
Czego ślepy żąda, dwoje oczu.  
Kto zbyt prędko biegnie spóźnia się w drodze.  
Zająca można złapać jadąc wożem ciągnionym przez woły.  
Więcej much łapiesz łyżką miodu, jak beczką octu.  
Rozsądny nieprzyjaciel lepszy niż przyjaciel szalony.

Jedz i pij z twoim przyjacielem, ale nie wdawaj się z nim w interessa.  
Czyń dobrze temu kto ci szkodzi, a będziesz kochany nawet od twoich nieprzyjaciół.

Kto chce żyć spokojnie, powinien być głuchym, ślepym i niemym.

Jajko dziś, lepsze niż kura jutro.

Kobieta jest szczęściem albo zgubą domu.

Tysiąc przyjaciół zbyt mało, jeden nieprzyjaciel zbyt wiele.

Ten jest prawdziwie ślepy, kto dwa razy wpada w jeden dół.

Rada głupcowi jest to samo co mydło dla murzyna.

Głupiec ma serce na języku, mądry ma język w sercu.

Dawać bogatym jest to lać wodę w morze.

Cierpliwość, jest kluczem radości.

Odwiedzając ślepego zamknij oczy.

Tysiąc zbrojnych rabusiów nie zdoła obrzeć nagiego.

Człowiek z lekką głową gubi czapkę w tłumie.

Złodziej który nie da się złapać, uchodzi za poczciwego człowieka.

## PRYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 do dnia 21 Czerwca.

Korzeniowski M. rad. st., Mianicki Waleryan ob. z Rosyji; — Waszidlo Robert, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Walewska, Zamojski hr., Gajewski Józef ob. do Polski; — Czyjna Jan, do Galicyi.

## Doniesienia Urzędowe.

Nro 3555.

WZDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI  
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W dniu 3 lipca r. b. o godzinie 10 przed południem odbywać się będzie w biurach

Wydziału Spraw Wewnętrznych publiczna licytacja *in minus* na wypuszczenie w entrepryzę reparacyi kościoła ś. Scholastyki poczynając od kwoty złp. 3488 gr. 4 przez urząd budownictwa tym celem wykazanej. Mający chęć zalicytowania tej entrepryzy zechcą się w miejscu i terminie powyż oznaczonego

czonym opatrzeni w *vadium* kwotę złp. 350 wynoszącem zgłosić, gdzie wykaz kosztów i warunki przed rozpoczęciem licytacji okaza- ne i odczytane pretendentom zostaną.

Kraków dnia 17 czerwca 1839 roku.

Senator Prezydujący,

KIEŁCZEWSKI.

Referendarza L. Wolff.

Nro 4465.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

Gdy do spadku po niegdy Tekli Strangulskiej w Krakowie dnia 29 września 1819 roku, bezpotomnie zmarłej pozostałego, z summy 69 złotych polskich groszy jedenaście składającego się, rości sobie prawo skarb publiczny M. Krakowa i Jego Okręgu, i żąda, aby w posiadanie takowego w prowadzony został. Przeto Trybunał w myśl art. 770 kodexu cywilnego, wzywa wszystkich prawo do powyższego spadku mieć mogących, aby się z prawami swemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału pierwszej Instancyi W.

M. Krakowa i Jego Okręgu zgłosili, inaczéj po bezskutecznym nplywie powyższego czasu skarb publiczny Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu w posiadanie spadku po Tekli Strangulskiej pozostałego wprowadzony zostanie.

Kraków dnia 4 czerwca 1839 roku.

Sędzia prezydujący

DUDREWICZ.

Librowski Sekr.

(2r.)

Dnia 25 czerwca b. r. o godzinie 10 ran- néj w Krakowie przy ulicy Szewskiej w do- mu pod N. 342 przez publiczną licytacją prawnie zajęte ruchomości sprzedane zostaną jako to: zegarki złote, srebro, suknie fran- cuzkie i żydowskie, krzesła, kanapy, zwier- ciadła różnej wielkości, fortepiana orzechowego drzewa i machoniowego, stoliki, kómody, szafy, łózka, malowidła, bióra, toalety i inne zaraz za gotową zapłatę w monecie srebrnej polskiej *curant*.

Kraków dnia 18 czerwca 1839 roku.

Skorczyński Kom. Sąd.

## Doniesienia prywatne.

Dobra Dąbrowica z przyległościami, tu- dzież dobra Gozprzydowka i Zaguzanów w Cyrkule Bocheńskim za Rabą leżące, są do wydzierżawienia od S. Jana r. b. na lat sześć. O warunkach tej dzierżawy powziąć mo- żna dokładnej wiadomości u właściciela ka- mienicy w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 78.

Niniejszym zawiadamia się Szanowną pu- bliczność, iż w handlu niżej podpisanego znajduje się partya wyborowego chmielu Brunswickiego znanego z pierwszeństwa nad Czeskim, po cenie złp. 96, za cetnar Wie- deński. Jan, Nep. Gilg

(Tr.) handel w Sukiennicach.

Nro 2022. Ankündigung.

Vom 16 Juni l. J. angefangen wird bei den Wien-lemberger Briefpost Eilsfahrten zwi- schen Podgórze und Brünn die unbedingte Pas- sagiersbeförderung Statt finden, gleichwie solche zwischen Brünn und Wien seit länge- rer Zeit besteht.

Dem zu folge werden Reisende für die von Lemberg nach Wien täglich kufsirenden Eil- fahrten nicht nur bei dem Post Inspektorate zu Podgórze sondern auch bei jeder Unterwegs- station unbedingt bis Brünn und umgekehrt für die täglichen Eilsfahrten von Wien nach Lem- berg nicht nur bei dem Ober-Postamte in Brünn sondern auch bei jeder Unterwegsstation un- bedingt bis Podgórze aufgenommen.

Dieses wird mit dem Beifage bekannt ge- macht, daß die Reisenden, welche in Podgó- rze oder bei einem anderem gegen Brünn zu gelegenen Postamte sich nach Brünn einschrei- ben lassen, bei der in Brünn bestehenden un- bedingten Passagiers Aufnahme der unaufge- haltenen Weiterbeförderung nach Wien ver- sichert sein können.

Die Passagiersgebühr beträgt in Galizien 20 Kr. in Schlesien und Mähren 24 Kr. CM. für jede Postmaile. An Reisegepäck werden 40 funt gebührenfrei mit befördert.

K. K. galizische Oberpostverwaltung  
Lemberg den 11 Juni 1839.

(2r.)